

Nocami i dniami, a teraz czasami

łzy

I na co liczyłeś kłamliwy kochanku?
Że spojrzysz w twe oczy i muśnię twe włosy
Przypadkiem ustami i szeptem utuli do snu
Całusami nakarmi cię znów

A może myślałeś, że wyzna Ci miłość,
Że powie, że jesteś jedynym i pierwszym
Jak było to z nami nocami i dniami
Pięknymi słowami pełnymi miłości

Pamiętaj pieniądze szczęścia nie dają
Jedynie czasami złudzenie wolności
Ludzi można kupić jak zwykłe przedmioty
Lecz nigdy nie kupisz, nie kupisz miłości!

Pamiętaj pieniądze szczęścia nie dają
Jedynie czasami złudzenie wolności
Ludzi można kupić jak zwykłe przedmioty
Lecz nigdy nie kupisz miłości

A może myślałeś, że pęknie z zazdrości
Gdy mówiąc jej o dawnych uczuciach
Wstydliwie rumieniąc się szeptem odpowie:
"Nieważne jest to, co było w miłości..."

I pewnie myślałeś, że będzie cię słuchać
Gdy słowa historii twej szepniesz do ucha
I będzie wzruszona
Kochany, nie ona!
Nie takich historii słuchała w ramionach

Pamiętaj pieniądze szczęścia nie dają
Jedynie czasami złudzenie wolności
Ludzi można kupić jak zwykłe przedmioty
Lecz nigdy nie kupisz, nie kupisz miłości!

Pamiętaj pieniądze szczęścia nie dają
Jedynie czasami złudzenie wolności